

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz mi-
jednostopowy: przed tekstem
1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za
tekstem 600 mk.
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.p

Z prowincji o 25 drożej.
W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Prenumerata miesięczna
z dostawą
kiosku do domu oraz z przys-
yłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Poczo-
wej Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80250

Ogród po-Bernardyński dnia 24 maja r. b. **2-gi KONCERT** orkiestry symfonicznej
pod dyрекcją kapelmistrza filharmonji Warszawskiej **Józefa Ozimińskiego.**
Zrzeszenia Muzyków Polskich
W PROGRAMIE: MONIUSZKO, NOSKOWSKI, BERLIOZ I MENDELSSOHN.

Jan Wokulski i S-ka UL. WIELKA 9

Na sezon letni poleca: KAPELUSZE
słomkowe, BIELIZNĘ, RĘKAWICZKI,
LASKI i t. p.

Historja Małej Ententy.

Pod tym tytułem umieszcza „Journal des Débats” sprawozdanie o „białej księdze”, wydanej przez rząd Czeski, a zawierającej dokumenta, dotyczące się powstania i działalności Małej Ententy. Dziennik ten przedstawia kierunek, istniejący także, niestety, w społeczeństwie francuskim, a do którego pasuje określenie „zoologiczny nacjonalizm”. Względem Polski zachowuje się niebardzo życzliwie, a interesów czeskich broi zawsze z taką zaciętością, że można go podejrzewać o bardzo bliskie stosunki z rządem czeskim. Z tego sprawozdania obchodzi nas najwięcej stwierdzenie faktu, że gdy w 1920 r. hordy bolszewickie zbliżyły się do Warszawy, a Węgry ofiarowały nam swą pomoc zbrojną i chciały w tym celu uruchomić cztery dywizje, Mała Ententa protestowała kolektywnie przeciwko temu w Paryżu, Londynie, Rzymie i Waszyngtonie.

Krok ten trzech państw, które podzieliły między sobą ziemie historycznie węgierskie, daje się wytłómaczyć przez sympatię Czechów i Serbów do Rosji i przez bojaźń, że sojusz polsko-węgierski, chociażby skierowany jedynie przeciwko bolszewikom, może w dalszej konsekwencji pociągnąć za sobą utratę zagrabionych przez państwa „Małej Ententy” prowincyj węgierskich. Ze skutkiem tego kroku może nastąpić zniweczenie przez bolszewików cywilizacji europejskiej, mniej to obchodziło Czechów i Serbów. Natomiast zupełnie nie można zrozumieć, „Journal des Débats” tego nie tłumaczy, czem się powodowały wielkie mocarstwa w tej sprawie.

Z innych rewelacji „białej księ-

gi” warto zaznaczyć, że poglądy Rumunji i Czech na stosunki Małej Ententy do Polski różnią się między sobą. Pierwsza dążyła do wciągnięcia Polski i Grecji do tego „porozumienia”, a minister czeski Benesz chciał, ażeby mocarstwa rozbirowe były związane między sobą ściślejszym przymierzem, a Polskę skłaniały do „równoległego” występowania.

Zawiedzione nadzieje.

(Telefonem od wł. koresp. z Warszawy).

Po zawiedzianych nadziejach pokładanych w N. P. R. przez „8-g” i „Piast”, w klubach tych daje się odczuwać pewne zniechęcenie do rozpoczętych usiłowań przesileniowych.

Dzisiejsze posiedzenie klubu „Piasta” w celu rozpatrzenia większości klubu do opozycji, nie przyszło do skutku. Zamierzone na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zgłoszenie wniosku zaufania do rządu zostało odłożone. Jutro ma się odbyć posiedzenie głównego zarządu „Piasta”.

Premjer Sikorski przesłał dzisiaj na ręce marszałka Sejmu list, w którym zaznacza, że nie chcąc przyczynić się do szkodliwego dla dobra państwa przesilenia politycznego, prosi marszałka o wprowadzenie na najbliższe posiedzenie Sejmu, votum o prowizorium budżetowym. Głosowanie nad tem prowizorium, rostrzygnie sprawę zaufania do Rządu.

Pracownia kapeluszy damskich Jadwigi Wiszniewskiej

ul. Jakóba Jasińskiego 7 m. 1.

Wywiad z p. Delegatem Rządu.

16 maja powrócił do Wilna po 10-dniowym pobycie w Warszawie delegat Rządu p. Walery Roman. Podczas swego pobytu w Warszawie p. Delegat Rządu odbył konferencję w Min. Spraw Wewn. pod przewodnictwem Prezesa Ministrów, na której poruszono szereg doniosłych dla Wileńszczyzny zagadnień i powzięto szereg odpowiednich uchwał. Przedstawiciel Agencji Wsch. otrzymał następujące dane o wyniku narad w sprawie Wileńszczyzny:

— Muszę najprzód stwierdzić — mówił p. Delegat Rządu — że pp. posłowie i senatorowie Ziemi Wsch. z wytrwałością przedstawiają czynnikom miarodajnym sprawy zasadnicze, dotyczące Z. W., władze zaś centralne ze zrozumieniem traktują nasze bolączki, uwzględniając w miarę możliwości potrzeby Wileńszczyzny. Ziemia Wschodnie Rzplitej otoczone są specjalną opieką Rządu, Ziemia Wileńska w szczególności.

Podczas mojej bytności w Warszawie przedstawiłem władzom centralnym szereg postulatów, zmierzających do sanacji, bezpieczeństwa kraju i ochrony granic. Wszystkie moje przedłożenia zostały przyjęte. Tak więc co do linii granicznej z Litwą nastąpi definitywne jej ustalenie na podstawie uchwały Rady Ambasadorów o uznaniu naszych granic wschodnich, gdyż wobec nieprzejednanego stanowiska rządu litewskiego nie możemy narazie porozumieć się co do dokładnego wytyczenia obustronnego tej linii.

W związku z napadami bandytów i partyzantów na pograniczu wydano zarządzenia ochronne, tak iżbyśmy mogli radykalnie uniemożliwić tym bandom napady.

W zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego nastąpi znaczne udoskonalenie organów bezpieczeństwa, przede wszystkim zaś zmiany personalne, objęcie w policji szeregu stanowisk do przodowników włącznie przez najlepsze siły fachowe, jakimi rozporządza policja Rzplitej.

Czy nie było mowy podczas pobytu p. Delegata o zmianach terytorjalnych?

Co do podziału terytorjalnego, mogę powiedzieć, że w najbliższym czasie żadne zmiany nie nastąpią. Co do zlikwidowania woj. Nowogródzkiego, sfery rządowe uważają, iż przed pierwszym styczniem 1925 r. nie należy oczekiwać zlikwidowania tego województwa. Projekt podziału jest w przygotowaniu i ostatecznie sprawa ta zdecydowana będzie przez Sejm. W myśl projektu rządowego do woj. Wileńskiego mają być włączone pow. Lidzki i Wołyński.

Czy w najbliższym czasie zostanie wprowadzony samorząd?

O ile chodzi o samorząd wojewódzki, to projekt jego jest już ostatecznie opracowany i w czasie najbliższym ma być wniesiony do Sejmu, co zaś dotyczy samorządu powiatowego, Komisja Sejmowa uznała, iż nie zostanie on wprowadzony przed samorządem wojewódzkim, który opracuje projekt samorządu powiatowego. Przy tej sposobności chcę stwier-

dzić, iż miło mi było usłyszeć z ust przedstawiciela Władzy Centralnej pochlebne zdanie co do stosunków panujących w Sejmikach powiatowych w Ziemi Wileńskiej. Zarówno dobór personalny członków wydziałów, jak i praca sejmików w dziedzinie uchwalenia budżetów i statutów sejmikowych znalazła uznanie władz centralnych.

Czy nie mógłby pan delegat powiedzieć, jak się przedstawia sprawa finansów miejskich miasta Wilna i kwestja walki z drożyzną?

Co do finansów miejskich, to w najbliższym czasie Rada Ministrów rozciągnie na Ziemię Wileńską moc obowiązującą ustawy z grudnia 1921 r. o zasileniu finansów miejskich. (Dotychczas obowiązuje u nas rozporządzenie Kom. Gen. Z. W., dotyczące skarbowości miast oraz dekret T. K. R. w przedmiocie rozszerzenia uprawnień m. Wilna w zakresie pobierania opłat i podatków).

Walka z drożyzną jest również troską władz centralnych. Uważają one, że, poza środkami doraźnymi i dorywczymi, należy prowadzić akcję obliczoną na dalszą metę. Więc przede wszystkim jako skuteczną walkę z drożyzną popierają należyty rozwój kooperatyw, które powinny ująć w swe ręce handel i dążyć do zbliżenia producenta i konsumenta. Rząd daje pożyczki związkowi kooperatyw, które ze swej strony udzielały pożyczki równomiernie poszczególnym kooperatywom. Dlatego bezpośrednio od Rządu otrzymują pożyczki związki kooperatyw, a nie kooperatywy jako takie. Zmierza to do ujednolajnienia pomocy materialnej Rządu w stosunku do wszystkich zorganizowanych i na odpowiednim poziomie będących kooperatyw.

Również będą na cele walki z drożyzną udzielane poszczególnym miastom pożyczki nawet w postaci produktów, jak np. cukru, który Wilno otrzymało parokrotnie od rządu w ilościach do 30 tonn każdorazowo. Na przyszłość ma otrzymywać podobne przydziały co miasto. Hamuje też drożyznę walka z nielegalnym wywozem.

W jakim kierunku nastąpi reforma administracji państwowej?

Zamierzenia Rządu idą w kierunku zespolenia wszelkich władz administracyjnych w ręku przedstawiciela administracji politycznej, cz. w urzędzie wojewódzkim. Nastąpi niejako skasowanie samodzielności poszczególnych urzędów, dotychczas zależnych bezpośrednio od ministerstwa. Poza tem będzie rozszerzony zakres kompetencji wojewody, w zakresie całokształtu administracji państwowej. W celu omówienia go- towego już projektu reformy administracji państwowej i innych spraw dotyczących Ziemi Wschodniej odbędzie się w Warszawie zjazd wojewodów, na którym podane będą dyskusji przygotowane projekty oraz wysłuchane będą opinie szefów władz drugiej instancji.

Letnisko do wynajęcia
w majątku pod miastem, 6 pokoi i kuchnia. Dowiedzieć się: ulica Mickiewicza 22, m. 1. 2-1

Po ustąpieniu Bonar Law.

Londyn, 23 maja.
(Pat.). Jako ewentualnych następców Bonar Lawa wymieniają: Curzona, Baldwina, lorda Derby, LevonsHIRA i Balfoura. Największe szanse ma Curzon.

„Daily Chronicle” występuje przeciwko objęciu urzędu prezesa rządu przez Curzona, którego określa jako niebezpiecznego dla pokoju świata. Gdy Curzon będzie premierem, będzie to oznaczało katastrofę dla Anglii i Europy oraz pociągnie za sobą wojny i odzicie reakcji. „Morning Post” występuje również przeciwko Curzonowi i proponuje na premiera Baldwina. „Observer” stwierdza, że najlepszym premierem w obecnej chwili byłby Balfour.

„Journal” pisze, że od chwili okupacji Ruhry żadna akcja ze strony Anglii nie przeszkadzała Francji w jej akcji. Można mieć wątpliwości, czy nowe kierownictwo rządu angielskiego będzie stało po stronie polityki francuskiej tak przychylnie, jak Bonar Law.

Międzynarodowa konferencja handlowa w Pradze.

Praga, 22 maja.

(Pat.). Wczoraj otwarto międzynarodową parlamentarną konferencję handlową. Przybyłych delegatów podejmowały władze Pragi na Ratuszu. Obecni byli minister Benesz, minister handlu Nowak, senatorowie i deputowani, korpus dyplomatyczny i inne wybitne osobistości. Zebranych powitał burmistrz Pragi Baksa. Odpowiedział w imieniu delegatów senator Polski Brun. Następnie delegaci złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza. O godz. 15 odbyło się ogólne zebranie konferencji. Uczestniczyli w niem delegaci około 20 państw państw zagranicznych, Benesz, reprezentujący jednocześnie Massarię, minister Nowak, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele Senatu, Izby i prasy.

Benesz, jako prezydent honorowy kongresu, otworzył posiedzenie dłuższem przemówieniem, w którym między innemi zaznaczył, że obecnie ujawnia się systematyczne dążenie do powrotu do normalnych warunków, do osiągnięcia całkowitej pacyfikacji Europy. Uczestnicy konferencji zdając sobie sprawę z olbrzymiej pracy, jaką trzeba będzie podjąć, nie tracą odwagi, a ożywiłi duchem demokratycznym, pragną zużytkować wszystkie czynniki rozporządzalne. Minister wyraził zadowolenie, że przedstawiciele 20 państw są ożywieni uczuciem solidarności. Odpowiadał Beneszowi imieniem delegacji francuskiej — Leredu, imieniem delegacji angielskiej — Stevard, włoskiej — Angele Pavla, japońskiej — Hirosawa, jugosłowiańskiej — Peric, po którego przemówieniu zamknięto ogólne zebranie, poczem uczestnicy byli na obiedzie, wydanym przez ministra Nowaka w pałacu Wallensteina.

TEATR POLSKI sala „baltia”
Dzisiaj po raz 3-ci „Szkofa kokot” Armand’a i Gerbidan’a
TEATR LETNI ogród po-Bernardyński
Dzisiaj po raz 6-ty „Ach te wilnianki” operetka O. Hauptmanna.
Początek o godzinie 8 ej wiecz.

TEATR WIELKI (Pohulanka)
Czwartek, 24 b. m. „Caryca Katarzyna II”.
Piątek, 25 b. m. Przedstawienie zakupione.

Damska Orkiestra
przyjechała
Restauracja MISZKOWSKIEGO
Bakszta 2
Nowi kucharze z Warszawy. Pierwszorzędny bufet. Gabinety. Ogródek.
Smaczne obiady od 1-5.
Z poważaniem Zarząd.

Wspomnienia włoskie.

(Ciąg dalszy).

Z pomiędzy spraw włoskich winna nas zainteresować praca nad reformą administracji. Włochy — jak to poprzednio wspominałem, po swem zjednoczeniu otrzymały jednolity aparat administracyjny, utworzony wedle wzorów francuskich. Wojna doprowadziła we Włoszech do znacznego zwiększenia liczby urzędników i do nadmiernego rozrostu etatyzmu. Hasłem zamierzonych reformy (obok pewnych celów politycznych, związanych ściśle z programem faszystów) jest uproszczenie aparatu administracyjnego, zlikwidowanie etatyzmu i osiągnięcie jak największych oszczędności, a te hasła są aktualne i u nas. Ponadto administracja włoska interesuje nas także z tego powodu, że zasady francuskie musi ona przystosować do stosunków włoskich, tak odmiennych od stosunków francuskich; np. ludność Francji się prawie nie zwiększa, przytem prawie każdy Francuz zdoła oszczędzić sobie jakiś drobny kapitał, który następnie lokuje w rencie państwowej, natomiast ludność Włoch zwiększa się znacznie i z tego powodu Włochy przed wojną miały znaczną emigrację zamorską. Nie potrzeba dowodzić, jakie znaczenie ma choćby ta jedna różnica dla administracji i o ile odmiennie muszą być zadania administracji państwowej w tych państwach; tak samo zbytecznym wykazywać, że stan Polski pod tym względem więcej podobny do stanu Włoch niż Francji.

Drugą sprawą, interesującą także nas Polaków, jest sprawa reformy kodeksu cywilnego, kod. handlowego, kodeksu procedury cywilnej. W dawnych prowincjach włoskich (t. j. należących do Królestwa Włoskiego jeszcze przed wojną światową) obowiązują w tych dziedzinach prawa kodeksy, przedstawiające się jako nieznaczne modyfikacje wzorów francuskich (a zatem podobnie jak w Polsce w b. Królestwie Kongresowym). W nowych prowincjach obowiązują w tych dziedzinach kodeksy austr., podobnie jak w Polsce w b. zaborze austr., a rząd włoski uznał za stosowne nie rozciągać na nowe prowincje kodeksów obowiązujących w dawnych prowincjach włoskich, lecz powołał do życia komisję kodyfikacyjną celem opracowania nowych projektów. Zadaniem tej komisji będzie zatem unifikacja prawa opartego na wzorach francuskich z prawem opartem na wzorach austr. i przystosowanie wzorów francuskich do odmiennych stosunków włoskich. Podobne zadanie ma przed sobą polska komisja kodyfikacyjna z tą jedynie różnicą, że w Polsce sprawa kom-

plikuje się przez istnienie jeszcze dwóch dalszych kodeksów prawa cywilnego, mianowicie kodeksu niemieckiego w b. zaborze pruskim, tudzież rosyjskiego na Ziemach Wschodnich i t. d.

Na uwagę naszą zasługują również stosunki uniwersyteckie włoskie. Rząd włoski robi starania, aby nawiązać jaknajściślejše stosunki kulturalne z innymi państwami. W tym celu pragnie ułatwić młodzieży zagranicznej przyjazd na studia do Włoch i dlatego postanowił młodzież przyjeżdżającą na studia zwolnić od opłat wszelkich i czesnego, a także ułatwić jej pobyt we Włoszech przez stworzenie znacznego funduszu stypendyjnego, ponadto przyznać jeszcze dalsze ułatwienia młodzieży, pochodzącej z krajów zaprzyjaźnionych. Obok tego zamierza rząd włoski pozawierać z innymi państwami układy co do wymiany profesorów i t. d. Niestety, na tem polu już nas Czesi zdołali wyprzedzić:

a) zawierając z rządem włoskim układ o wymianę profesorów i powołując na tej podstawie jednego z włoskich historyków sztuki do Pragi, celem wykładów o baroku dobrze reprezentowanym w tem mieście.

b) tworząc w Rzymie czeski instytut naukowy, kiedy tymczasem wcześniej jeszcze rozpoczęte prace nad stworzeniem stacji Polskiej Akademii Umiejętności nie doprowadziły jeszcze do jej utworzenia, pomimo energicznych zabiegów i wielkiej ofiarności prywatnej (Józefa hr. Michałowskiego), tudzież pomimo usilnych starań Zarządu Akademii Umiejętności, a przyczyną tego opóźnienia jest brak funduszy i trudność znalezienia odpowiedniego lokalu.

Tymczasem nawiązanie stosunków z bardzo wysoko stojącym naukowym światem włoskim może nam przynieść korzyści nietylko naukowe, lecz i polityczne. Opinia publiczna zagranicą, mało orjentująca się w stosunkach środkowo i wschodnioeuropejskich, wprowadzona w błąd niskim poziomem naszego Sejmu, nie odpowiadającym kulturze naszego narodu i t. p. okolicznościami, bałamucona przez czynniki i narody, których program polityczny nie da się pogodzić z istnieniem silnej i niezależnej Polski, stawia nas niejednokrotnie w jednym szeregu z takimi „narodami”, jak litewski, białoruski, ukraiński i t. p. Tymczasem Rosjanie są wciąż wysoko cenieni, jako poważny czynnik kulturalny na wschodzie Europy i pomimo całej katastrofy bolszewickiej, która Rosję obróciła w ruinę, jeszcze Europa nie straciła wiary w odrodzenie Rosji.

Błędem byłoby przypisywać

te różnice jakiemuś uprzedzeniu Włochów do Polski; przeciwnie, proces ks. arcybiskupa Cieplaka i jego towarzyszy, skazanie na śmierć ks. prałata Budkiewicza, surowe wyroki przeciwko innym podsądnym wywołały w całej prasie włoskiej wyrazy gorącej sympatii dla Polski i Polaków. Przytem Włoch rozumie dobrze znaczenie Polski, jako przedmurza Europy przed bolszewizmem, spotrząga w niej jedną sprawę łączącą interesy włoskich z polskimi, ale widząc trudności, z którymi walczy nasz młody organizm państwowy i widząc jego niedomagania, nie jest pewien, czy zdoła wytrzymać jako klin między Niemcami a Rosją.

Kiedym raz, takimi myślami zajęty, spoglądał na Forum Ro-

manum i Kapitol i kiedy w świetle księżycy te ruiny i mury zdawały się na nowo życia nabierać, poczęłem porównywać nasze położenie z położeniem tego zrazu niewielkiego państewka, otoczonego na początku swego istnienia pierścieniem wrogów, z których najsiłniejszy był od Rzymu silniejszy. A przecież Rzym zdołał tych wrogów zwyciężyć dzięki swym enotom obywatelskim, które nakazywały zawsze interes państwa stawiać ponad interesem partji, i dzięki temu rozumowi politycznemu, który nakazał mu pod Kapitołem postawić świątynię Bogini Zgody wewnętrznej (Concordia). Zatem i nasza przyszłość jest w naszym ręku!

Franciszek Bossowski.

Rozprawa przeciwko Rzeszy Niemieckiej.

Wiedeń, 22 maja.

(A. w.) Jak donosi „Pester Lloyd”, przed międzynarodowym trybunałem rozjemczym ma się wkrótce odbyć rozprawa przeciwko Rzeszy, przeciwko której mocarstwa sprzymierzone wniosły skargę, iż wbrew art. 380 traktatu wersalskiego nie otworzyła za toki Kilońskiej dla ruchu międzynarodowego. Jak wiadomo, w czasie wojny polsko-bolszewickiej w r. 1920 Niemcy zatrzymały statek angielski i francuski, wiozący materiały wojenne dla Polski. Ponieważ Niemcy nie należą do Ligi Narodów, ani też do międzynarodowego trybunału, przeto rząd niemiecki delegował specjalnego wysłannika, wybitnego prawnika, dla obrony swego punktu widzenia.

Wyrok w Białymstoku.

We wtorek został ukończony proces o zdradę stanu w Białymstoku. W ciągu nocy z wtorku na środę odbył sąd dłuższą naradę, po której ogłosił wyrok:

Wiera Masłowska i Baranow skazani zostali na 5 lat więzienia. Jakowluka uwolniono. Zwykli bandyci otrzymali po 10 lat ciężkiego więzienia.

Uchwały Zjazdu Ukraińskiego.

Lwów, 22 maja.

(A. w.) 21 b. m. rozpoczęły się kilkakrotnie już odwoływane obrady ukraińskiej partji trudowej, przy udziale około 600 delegatów i posłów ukraińskich z Wołynia, Chełmszczyzny i Podlasia, pod przewodnictwem prezesa klubu sejmowego Podhorskiego. Zjazd miał na celu powzięcie rezolucji w sprawie zmiany kursu politycznego w związku z ostatecznym ustaleniem granic wschodnich Rzeczypospolitej. Po szeregu referatów politycznych i dyskusji uchwalono rezolucję, domagającą się od Rządu zaprowadzenia autonomji terytorjalnej dla wszystkich ziem ruskich, znajdujących się w granicach Państwa Polskiego. Reprezentanci emigracji ukraińskiej nie wzięli udziału w zjeździe. Zjazd trwa dalej.

Sprawy grecko-tureckie

Protest Grecki.

Lozanna, 23 maja.

(Pat.) Venizelos i Alexandris przesłali na ręce generała Pelle i sir Rumbolda protest przeciwko koncentracji wojsk tureckich w Tracji Wschodniej.

Francja w roli medjatora.

Ateny, 23 maja.

(Pat.) Francuski minister pełnomocny oświadczył na audjencji u prezydenta ministrów, iż Francja odradza Grecji wysyłanie ulti-

matum do Turcji. Premier Goun-tar zapewnił ministra francuskiego o pokojowych skłonnościach Grecji, dodając, że delegacja grecka w Lozannie otrzymała instrukcje w tym kierunku, aby dążyła do pokojowego załatwienia sprawy odszkodowań, pomimo negatywnego stanowiska Grecji w tej kwestji.

Plan reparacji.

Londyn, 22 maja.

(A. w.) Redaktor dyplomatyczny „Daily Telegraph” w artykule, omawiającym problem reparacji, twierdzi, że wśród szeregu planów, opracowanych przez rzeczoznawców rządu Rzeszy, znajduje się między innymi plan przewidujący wysokość ogólnej sumy spłat na 50 miliardów mk. złotych, płatnych w ciągu pierwszych 25 lat. W ciągu pierwszych 5 lat Niemcy spłacałyby rocznie po miliardzie, w następnym okresie 5 letnim po 1½ miljarda, w trzecim okresie po 2 miljardy, w czwartym po 2½, a w ostatnim po 3 miljardy rocznie.

Spróbujcie nowej wysmienitej herbaty J&M 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

Rezultat wyborów na Litwie.

Kowno, 22 maja.

(Pat.) Według niepełnych jeszcze danych wyniki wyborów do sejmu litewskiego są następujące: związek włościański 14 mandatów, chrześcijańscy demokraci 14, chrześcijańska partja robotnicza 12, socjalni demokraci 12, socjaliści narodowi 15, blok mniejszości 14. W samym Kownie największą ilość głosów uzyskały mniejszości narodowe.

Obrady Międzynarodowego Kongresu Kobiet.

Paryż, 22 maja.

(A. w.) „L. Information” donosi: Obradujący w Rzymie Międzynarodowy Kongres Kobiety, który jako główny cel postawił sobie przeprowadzenie we wszystkich państwach równego i powszechnego prawa wyborczego dla kobiet, stał się areną politycznych porachunków kobiet różnych narodowości, pomimo iż prezydium i komitet organizacyjny kongresu stanowczo zastrzegali, iż obrady kongresu dotyczą wyłącznie kwestji organizacji ruchu społecznego kobiet z absolutnem wyłączeniem kwestji politycznych.

Delegatki angielskie z niezadowoleniem skonstatowały przybycie kobiet indyjskich i egipskich, które natychmiast wystąpiły z raportem uskarżającym się na politykę angielską w Indjach i Egipcie, która tamuje rozwój oświaty.

Delegatki niemieckie przemówienia fachowe nawiązywały nieustannie do wypadków w Zagłębiu Ruhr, siejąc propagandę anty-

O teatrze letnim.

Zamiast sprawozdania.

Możnaby przeznaczyć przystawowego „Konia z rędem”, jako nagrodę za wytłumaczenie — czemu pan dyrektor F. Rychłowski, zasłużenie ceniony za wyborne prowadzenie sceny dramatycznej w „Lutni”, tak niefortunnie zaczyna sezon operetki w teatrze w ogrodzie po Bernardyńskim. Literaturoperetkowa dość jest bogatą w dzieła dobre z różnych czasów i jeżeli p. R. nie jest dostatecznie z nią obeznany, to powinien zasięgnąć rady osób kompetentnych, lecz nie szkodzić swemu teatrowi, przez wystawianie lichej tandety, i nie zniechęcać publiczności. Rozporządzając dobrym zespołem artystów, mógłby p. Rychłowski wprowadzać na swą scenę utwory, któreby musiały osiągnąć rzeczywiste powodzenie i być prawdziwie pociągające.

A tymczasem — co widzimy?.. Jedną z najslabszych operetek berlińskiego kompozytora Kollo,

który, zachęcony powodzeniem paru swych udatnych utworów, fabrykuje — na poczekaniu — coraz więcej coraz słabszych operetek. Jego „Odmłodzony Adolar”, ze swymi nadmiernie wyraźnymi „dwuznacznikami” i często bardzo staremi dowcipami, w guście zupełnie niewybrednym oraz muzyką zgoła nieinteresującą, nie ma żadnych warunków na trwałe powodzenie, nawet w tak dobrem wykonaniu, jakie mu przypadło tutaj w udziale na otwarcie sezonu.

Jeżeli się niewiele dobrego daje powiedzieć o tym fabrykacie berlińskim, który wszakże, chwilami, zabawiał publiczność, to jeszcze mniej mogła się podobać jakaś farsa, prawdopodobnie, niemiecka, zlokalizowana „ad usum” i nazwana „Ach te wilnianki”... Nie ratowały jej ani kilka scen, niewolniczo naśladowanych z innych dobrych utworów, ani para dość udatnych numerów muzycznych, ani zezowanie w stronę patryjotycznego nwielebia dla wojska. Niedorzeczność libretta i niemożliwie płaskie, z pretensją

do komizmu, efekty sytuacyjne nie tylko nie bawiły, lecz irytowały swą niezdarnością i wzbudzały szczerzy żal, że artyści marnują talenty, pracę i czas na wykonywanie takiej budy bez sensu. Szczerze chcielibyśmy niedługo ujrzeć coś takiego, co zasługowałoby na zupełnie inną ocenę i powodzenie niewątpliwe.

Teatr Wielki.

Niedzielne przedstawienie „Fausta” Gounodowskiego bardzo było interesujące, skutkiem obsady trzech partji zupełnie odmienniej od przedstawień poprzednich.

W partji tytułowej wystąpił — po raz pierwszy w życiu na scenie — operowej — p. Włodzimierz Derwies. Jakkolwiek śpiewał uległ bardzo silnej, łatwo zrozumiałej tremie, wszakże można mu szczerze powinszować tak szczerze śliwej próby. Pan Derwies posiada głos prawdziwie tenorowy, niezwykle przyjemnego brzmienia. Można się spodziewać, że w miarę oswajania się śpiewaka ze sceną i dalszego wykształcenia

jego techniki śpiewaczej, piękny głos nabierze jeszcze więcej pełności i siły, a widoczne wpływy dobrej nauki i wzorowania się na wybitnych artystach chronią debiutanta przed nadmiernem forsowaniem organu, tak obecnie często notowanego. Ani razu nie spostrzeżliśmy u p. D. chęci dawania więcej głosu, niżeli go stać na to, co się niezmiernie korzystnie przyczynia do pięknej dźwięczności. W śpiewie swym ujawnił p. Derwies dużą muzykalność i kulturę, a w grze scenicznej, bardzo wytwornej, stanowczo uzdolnienie. Wyraża dykcja w ślicznej francuszczyźnie i bardzo wdzięczne warunki zewnętrzne debiutanta dopełniały całości, pozostawiając nader sympatyczne pierwsze wrażenie.

Przy tej sposobności można się było przekonać — jak wielkie znaczenie ma w śpiewie oryginalny tekst utworu, kiedy znać, że każdy akcent i każdy zwrot najściślej jest związany z muzyką. Chyba w żadnym języku nie brzmi „Faust” równie dobrze, jak po francusku.

Jużesmy niejednokrotnie pisali o p. Irenie Larar, a nawet i o jej pierwszym występie w partji Małgorzaty. Niezwykłe muzykalna i uzdolniona śpiewaczka wykazuje widoczne postępy, co się i tym razem dało zauważyć.

Z wielkiem zainteresowaniem śledzimy za dalszym rozwojem p. L., ostrzegając ją wszakże przed nadmierną pracą, aby nie męczyła głosu, przed jego zupełnem opanowaniem.

Partja Siebla, często dość pomalocząm traktowana, dowiodła p. Hendrychówna, że dla wybitnej artystki niema partji podrzędnych.

Ze zwykłym powodzeniem odtworzył p. Ludwig postać Walentyna.

Kapelmistrz p. Leszczyński szczęśliwie pokonał trudności wykonania, powstałe skutkiem zredukowania (ze względów oszczędnościowych) chóru i orkiestry, wykazując dużą umiejętność i doświadczenie w tym kierunku.

Miehał Józefowicz.

francusk. Wreszcie wszystkie bez wyjątku uczestniczki wypowiadały się kategorycznie za tem, aby w skład Ligi Narodów dopuszczono państwa, które dotychczas nie są członkami tej organizacji, stanowiącej, według jednomyślnej opinii uczestniczek kongresu, jedyną drogę do pokoju, którego sobie tak gorąco życzą kobiety wszystkich krajów.

Przy wyborze nowej przewodniczącej Związku względy poli-

tyczne odgrywały wielką rolę. Wystawiono dwie kandydatury: Angielski i Francuski. Jednakże szanse tej drugiej są o wiele mniejsze. Uczestniczki kongresu sądzą bowiem, że w obecnej atmosferze rozgorączkowania, jaka ogarnęła Europę, w związku z wypadkami w Zagłębiu Ruhr, wybranie Francuzki na przewodniczącą międzynarodowego Związku kobiet byłoby wyrazem zbyt agresywnych tendencji kongresu.

KRONIKA.

Salondarzyk
W czwartek: Joanny i Afry, Zuzanny.
W piątek: Grzegorz VII P.
W sobotę: Słońce o godz. 3 m. 43.
Zachód o godz. 8 m. 09.

WILEŃSKA.

— **Wyjazd Delegata Rządu.** Dnia 24 maja Delegat Rządu p. W. Roman udał się na inspekcję pogranicza i powiatów Dunajewskiego, Dzisieńskiego i Brześciańskiego. Delegatowi Rządu towarzyszą: Inspektor Administracji p. Obrocki, Podprokurator Sądu Apelacyjnego p. J. Przyłuski, Komendant Okręgowy P. P. Inspektor Proszkowiec, Sekretarz Delegata Rządu p. W. Piotrowicz i zastępca Komendanta Wojewódzkiej Straży Granicznej rotmistrz Gotwald. (A. w.)

— **Z Tow. Przyjaciół Nauk.** Dziś, w czwartek o godz. 7-ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Leleweła odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków T. wa.

— **Z T-wa Nauk. Lekarskiego.** Dnia 25 b. m. o godz. 8 wieczor. w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26, Sala Sniadeckich) odbędzie się posiedzenie T-wa Nauk. Lekarskiego. Porządek dzienny:

1) dr. Wasilewska, dr. Borowski i mjr. lek. Dąbrowski—pokazy chorych z II-ej kliniki chorób wewnętrznych U. S. B.; 2) dr. Pawłowski—przypadek kliniczny nefrozy z II-ej kliniki chorób wewnętrznych U. S. B.; 3) or. Zarębn—przyczynę do leczenia operacyjnego wodogłowia wewnętrznego; 4) Sprawy Administracyjne.

— **Egzamina wstępne.** Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. E. Orzeszkowej podaje do wiadomości, że egzamina wstępne systemem lekcyjnym do klasy I, V i VII-ej rozpoczną się w dniu 10 czerwca r. b.

Podania będą przyjmowane do dnia 10 czerwca r. b.

— **Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.** W niedzielę dnia 27 maja o godzinie 12-ej w sali gimnazjum Elizy Orzeszkowej odbędzie posiedzenie T. N. S. W., na którym dyr. Bron. Zapaśnik wygłosi referat pt.: „Spółność lekcyjna egzaminów wstępnych”, oraz nastąpi wybór 12 delegatów na zjazd okręgu wileńskiego. Obecność wszystkich członków niedozwolna. Goście mile widziani.

— **Zawieszenie pisma.** Na mocy wyroku Sądu zostało zawieszone pismo białoruskie „Nowoje Życie”.

— **Do obywateli znacznych i rozumnych zew!** Straszna jakiejś dotąd świat nie widział wojna, zabijając i raniąc na polach bitewnych młode bracia i ojcowie, wyrzucała na głód i nędzę tak wielką ilość sierot, że wileński T-wo Opieki nad dziećmi bez szerokiej pomocy społeczeństwa nie jest w możności sprostać zadaniu do jakiego zostało powołane.

Zgromadzone sieroty bezdomne i rozpaczające w żłobku im. Marii, szpitaliku, ochronie, letniej kolonii i internacie Pogotowia Ratunkowego—rosną, potrzebują więcej chleba, dłuższych koszul, odzieży, kółder, łóżek, warsztatów do nauki i zawodowej pracy, a szalejąca z każdym dniem drożyzna jak gdyby chciała zalać zamieszkania Towarzystwa falą nieszczęśliwych, ciemnoty i głodu tych rodzin. Kainów, zakłócających spokojny byt obywateli lub zapalnających bezczynnymi miejscami kłótni—wielkie, które nierzadko bywają dalszą szkołą zbrodni, a zawsze kosztownym ciężarem dla Państwa i co zatem idzie i Społeczeństwa.

Wspomniane Towarzystwo, rozumiejąc prawdę, że jak wychowamy swoje dzieci takich będziemy mieli obywateli, wyłożyło z pośród siebie Komisję Finansową i tej powierzyło zdobywanie zasobów do zaspakajania wyżej wymienionych rosnących potrzeb.

Komisja Finansowa W. T. O. N. D. w pozuściu swego obowiązku, bez chęci wypraszania datków, zorganizowała Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Pogotowie Ratunkowe”, które zamiana usług, jak to ma miejsce przy pisaniu próśb, udzielaniu informacji w różnych Urzędach przez funkcjonariuszów Pogotowia Ratunkowego, pragnie zasilć zawsze pustą dotychczas Kasę Towarzystwa.

Zorganizowane Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Pogotowie Ratunkowe” prowadzone będzie handlowo przez wykwalifikowanych zawodowo fachowców, całkowity zysk z obrotów będzie przekazywał na korzyść sierot, a swym członkom przedewszystkiem w osobach pracowników zrzeszonych w poszczególnych urzędach, instytucjach społecznych, dobroczynnych i handlowych będzie dostarczał artykuły pierwszej potrzeby po cenach hurtowych.

Odzew w zapisywaniu się na członków „Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców Pogotowia Ratunkowego” w Wilnie, będzie najlepszym wskaźnikiem naszej dojrzałości społecznej i zrozumienia maksymy „Sam! Sobie!”.

Komisja Finansowa W. T. O. N. D.

P. S. Jednocześnie Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Pogotowie Ratunkowe” organizuje na dochód sierot i osób w niedoli Zakłady użytkowe: koci, szmat, papieru, szkła tłuczonego oraz pudełek i blaszanek po konserwach, o gromadzenie których i propagowanie idei użytkowania odpadków prosimy najgoręcej członków Stowarzyszenia i z Sympatyków.

Po odbiór nagromadzonych wyżej wymienionych odpadków zgłaszać się będą upoważnieni funkcjonariusze „Pogotowia Ratunkowego”.

— **Podziękowania.** Zarząd Koła im. T. Zana P. M. Sz. dziękuje serdecznie wszystkim osobom, które wzięły udział w zbieraniu składek na Czytelnię im. T. Zana i tym wszystkim, które na listy dawały. Dotąd listy przyniosły 2.859.665 marek. Zarząd uprasza również osoby, które dotąd list składek nie odesłały, o łaskawy współudział w zbiorze i o jak najprędzy zwrot danych list.

Zarząd Żłobka im. Marii w Wilnie składa serdeczne podziękowanie W. Audokowiczowi, J. Marcewiczowi i R. Burajskiemu, którzy przy likwidacji Z. B. K. oddali „Zaręcz”, pamiętali o ciężkich warunkach materialnych Żłobka i ofiarowali pozostałe z kasy Związku 362.500 marek p. oraz szapirograf.

— **Zjazd Związku Wojewódzkiego Straży Pożarn. z Wileńskiej.** W dniu 27 maja 1923 roku odbędzie się Zjazd Zw. Wojewódz. Straży Poż. z Wilen. z następującym porządkiem dziennym: Godz. 8—zbiórka na placu straży ogniowej miejskiej (Magistrat ul. Dominińska 2). Godz. 8 45 — Wyjazd do Ostrej Bramy. Godz. 9—11 — Nabożeństwo w Ostrej Bramie. Poświęcenie sztandaru straży ogniowej ochotniczej Wileńskiej. Wbijanie gwóźdźi pamiątkowych. Przemówienia okolicznościowe. Defilada. Godz. 12.—Otwarcie Zjazdu przez p. Delegata Rządu (sala Delegatury, ulica Magdaleny 2). Wybór przewodniczącego i prezydium zjazdu. Referaty. Obrady. Wybory do Rady Związku Wojewódzkiego. Wolne wnioski. Zakończenie Zjazdu. Godz. 4.30—Wspólny obiad w sali rest. „Apollo” ul. Dąbrowskiego 5 (dla zyczących).

— **Sprzedaż ziemniaków w kooperatywach.** Następujące kooperatywy, należące do Związku Stowarzyszeń Spożywców Ziemi Wileńskiej, sprzedają detalicznie dla wszystkich ziemniaki po cenie 6 000 mkp. za pud: 1) Konp. Chrzęś. Związków Zawodowych (S-to Janiska 21), 2) „Nowe Zbudowanie” (Legionowa 32), 3) „Liga Robotnicza” (Wielka 96), 4) „Zgoda” (Ostrobramska 32), 5) „Mrówka” (Antokolska 31), 6) „Pszczółka” (Zawalna 53), 7) „Huta” (Trzecia Słomianka 45). Prócz tego centrala Związku (Wielka Pohulanka 7) sprzedaje ziemniaki hurtowo w większych ilościach i wagonowo, z dostawą i bez, cena do omówienia. Narazie ze względu na duże zapasy ziemniaków na składowie, centrala sprzedaje również i detalicznie.

— **U Techników.** W piątek d. 25 b. m. o godz. 8 w. w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt inż. L. Blumberga

pod tyt. Wileńskie Elektrownie Miejskie. Wejście dla członków bezpłatne, goście za rekomendacją członków.

Z CAŁEJ POLSKI.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Poznaniu. W czasie od 23 czerwca do 1 lipca b. r. urządziła Wielkopolska Izba Rolnicza ze współudziałem Urzędu Targu Poznańskiego I. Wystawę Rolniczo-Przemysłową. Wystawa odbędzie się w Poznaniu na terenach Targu Poznańskiego, oraz obejmować będzie następujące działy:

I. Dział żywego inwentarza,
II. Ogrodnictwa i leśnictwa,
III. Wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, oraz wytworów w związku z rolnictwem pozostających,
IV. przemysłowy, wozów, pojazdów i samochodów ciężarowych,
V. Naukowo-statystyczny i doświadczalny.

RUCH WYDAWNICZY.

— **Bibl. Komunalna Wendego.** Tow. Wyd. „Ignis” (B. Wendes i S-ka) wypuszcza w tych dniach jako tom 3-ci „Biblioteki Komunalnej Wendego” pracę zbiorową B. Makowskiego, Dr. J. Horszowskiego, Dr. B. Konopińskiego, M. Łatoszyńskiego i s. p. Dr. J. Strzeszewskiego p. t. „O skarbowości związków komunalnych w Polsce”. Praca tych najwybitniejszych znawców przedmiotu szczegółowo ilustruje obecny stan finansów związków komunalnych we wszystkich trzech zaborach z podaniem tych Ustaw, na podstawie których dotychczas się opierało.

ZE ŚWIATA.

Inwazja rekinów. W ostatnich czasach, jak zapewniają dzienniki angielskie, na morzu przybrzeżnym Anglii zauważono niespodziewanie dużą ilość rekinów, które powodują niepokój wśród ludności rybackiej. Sekretarjat marynarki handlowej wydać miał rozporządzenie zorganizowania ekspedycji na połów rekinów, z których niektóre dochodzą do 6 metrów długości i 3000 kil. wagi.

Hojny dar na cele naukowe. Królewsko-bułgarski konsul generalny w Dreźnie, W. Kaufmann, ofiarował wyłączenie na cele naukowe dla wyższej szkoły technicznej w Dreźnie 400 milionów marek niemieckich.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś ukaże się po raz 3-ci satyra „Armonia i Gerbiada” „Sakota kokot”.

W rolach głównych wystąpią: pp. Grabowska, Bortnowska, Godlewski, Sawicki i Wołkiewicz.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka „Fronała”, „Dom osaczony”. Reżyseruje J. Leśniewski.

— **Teatr Letni (w ogrodzie po-Bernardyńskim).** Teatr Letni gra w dalszym ciągu operetkę O. Hauptmanna „Ach te Wilnianki”. Prym wiedeń pp. Dowmunt i Dunin-Ryckłowska. Resztę obsady tworzą p. Dowmuntowa, Józefowiczowa, Olecka, Bielicz, Marjańska i Stribert. W sobotę premiera głośnej operetki Lehara „Wesoła wdówka”, która się ukaże w nowej szacie dekoracyjnej. Będzie to występ primadonny teatrów poznańskich p. Janiny Szymulskiej. Reżyserję prowadzi p. Dowmunt. W czerwcu wystawione zostaną następujące operetki: „Bajadera”, „Japonka”, „Wieszczka karnawału”. Dyrekcja Teatru Letniego poznańskich wyłącza prawo wystawiania operetek w Wilnie. Bilety nabyte do teatru dają prawo wejścia do ogrodu.

— **Występy Janiny Szymulskiej w Teatrze Letnim.** Wybitna śpiewaczka i utalentowana artystka p. Janina Szymulska pozyskana została do teatru letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim.

Hurtownia wódek i likierów

Hurtownia towarów kolonialnych
Skład towarowy Antoni Głowiński, Wilno, Dobroczyńny 2.

Dr. Abramowiczowa
choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7-7 od g. 4-5.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trcka Nr. 3. róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Akuszerka z Warszawy
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicz 46-6.

Nauczycielka
języka francuskiego
potrzebna. Oferty składać do admin. „Stowa” pod „A. Z.” 3-1

Nauczycielka rutynowana
przyjmuje posadę na lato na wsi, spec. francuski, historię, muzykę, ul. Łokiet 4 (Mały Nikodemski) m. 1 Sa-wickich przyjm. 7-9 pop. M. K.

Potrzebny współnik
do prosperującego przedsiębiorstwa handlowego z kapitałem 50-60 mil. Pisemne zgłoszenia do Adm. „Stowa” pod Nr. 664. 3-1

Do sprzedania
stolik kartowy i komoda. Zarzecz 7 m. 6. Od godz. 4 do 6-ej.

TELEGRAMY.

Marszałek Foch o armii polskiej.
Paryż, 22 maja.

(Pat.) Marszałek Foch w wywiadzie z korespondentem „Matina” i „Petit Parisien” potwierdził, co kilkakrotnie mówił, że odniósł jaknajlepsze wrażenie ze swej podróży do Polski. Kraj ten, zaznaczył marszałek, znajduje się w pełnym rozkwicie i dochodzi do całkowitej organizacji. Marszałek podkreślił szybkie przeprowadzenie unifikacji armii polskiej, pierwszorzędne zalety jej żołnierza, zaznaczając, że w razie niebezpieczeństwa Polska mogłaby wystawić pokazną ilość dywizyj.

General Sikorski i marszałek Rataj u Prezydenta Wojciechowskiego.

Warszawa, 23 maja.

(a. w.) We wtorek rano Prezydent Rzeczypospolitej przyjął u siebie gen. Sikorskiego i marszałka Rataja.

Jedyny sposób.

Warszawa, 23 maja.

(a. w.) W odpowiedzi na wydalenie dwunastu obywateli polskich z terytorium Rzeszy Niemieckiej, rząd Polski zdecydował wydać dwunastu pastorów hakatystów i agitatorów anty-polskich z Pomorza.

Odpowiedź Szwajcarji.

Bern Szwajcarski, 22 maja.

(Pat.) Rada Związkowa w odpowiedzi na notę Czerwina w sprawie zabójstwa Worowskiego zaznacza między innemi, że raczej rząd szwajcarski miałby prawo domagać się wyjaśnień w sprawie nadużyć i gwałtów dokonanych na obywatelach szwajcarskich w Rosji.

Z Watykanu.

Rzym, 28 maja.

(Pat.) Papież przyjął dziś na audjencji biskupa Sapiechę.

Papież dekorował hr. Bethlena orderem Piusa. W dekrete powiedziano, że Papież dekorując Bethlena chciał okazać specjalnie swój szacunek nie dla niego tylko, lecz i swą wielką miłość dla Węgier.

Ofiary.

Hieronim Kieniewicz na schronisko dla dzieci przy Polskim Białym Krzyżu 100082 (sto tysięcy sześćdziesiąt dwie marki, summa zwrócona przez panią M. J. Dla ociemniałego m. 3 tys., dla weterana 3 tys., dla biednej wdowy z int. 4 tys. ku uczczeniu s. p. drogiej marki Emilji Gorskiej, składa inżyn. J. Gorski.

Giełda.

Wilno, 28 maja.

Żądano. Poszuki. Transakcj. wano. eja.

Akcje
Wł. Pryw. 35000
Banku Handl. 35000
Sp. akcyjna „Pac” 56000
MOSKWA 22.V. (A.w.) Giełda moskiewska z rozporządzenia władz sowieckich jest w dalszym ciągu zamknięta.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

22 maja w drodze z N-Wilejki do Wilna zagubiono dokumenta na imię pchr. Orłowicza Franciszka. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Święciany P. K. U.

Dr. J. Bernstejn
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4-8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Żądajcie wszędzie najlepszą czekoladę „PAC”
firmy Sp. Akc. „PAC”

B I L A N S

Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego na dzień 31 grudnia 1922 roku.

**Centrala w Wilnie, ul. Mickiewicza 17.
I-szy Oddział Miejski, ul. Wielka 73.
Oddział w Warszawie, Czysta 1.**

Oddział w Głębokiem.
Oddział w Grodnie.
Agentury: w Staro-Swiecianach i Dziśnie.

Stan bierny:

Stan czynny:

[illegible]

Rachunek strat i zysków za rok 1922.

Koszty handlowe	Mk.	250.311.902.60	Procenty pobrane	Mk.	36.994.569.—
Procenty wypłacone	"	40.952.864.06	Prowizja	"	374.994.555.62
Amortyzacja ruchomości od 22.619.600 Mk.	"	2.261.960.—			
Czysty zysk	"	116.462.397.96			
	Mk.	409.989.124.62		Mk.	409.989.124.62

Walne Zgromadzenie na posiedzeniu w dniu 12 maja 1923 roku po zatwierdzeniu rachunków postanowiło wydać dywidendę za rok 1922 w stosunku 50% od akcji t. j. na akcje I i II emisji po 2.500 mk., na akcje III emisji po 1.250 mk. Wyплаты będą uskuteczniane przez Centralę, Oddziały i Agentury naszego Banku poczynając od dnia 1-go czerwca 1923 roku.

Buchalter (—) W. Skowronek.

PREZES ZARZĄDU (—) A. Jankowski.

Członek Zarządu i Dyrektor Zarządzający (—) D. Rozwadowski.

Zygmunt Nagrodzki

w Wilnie, ul. Zawalna, Nr. 11-a

POLECA: Centryfugi do mleka „Diabolo”, „Alfa-Laval” i inne; naczynia i przybory mleczarskie; narzędzia pszczelarskie i ogrodnicze; narzędzia różne do uprawy roli; kosy i sierpy styryjskie najwyż. marek; znakomite młyny gospodarskie i t. d.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

Sklep Włókienniczy Wileńska 27 A. Głowińskiego

Otrzymał duży wybór materiałów letnich dla pań. oraz zawsze na składzie materiały bieliźniane pościelowe i inne.

WŁ. BORKOWSKI

Mickiewicza 5 W I L N O S-to Jańska 19

Poleca własny nakład: Księgi rachunkowe rozmaitych linjatur, księgi specjal. do Amerykańskiej buchalterji, terminarze wekslowe. Dzienniki podawoże, książki doręczeń, kwitarjusze rozmaite. Księgi rachunkowe dla rolników. Dla notariuszy **Repertorium**, plenipotencje i papier aktowy njebieski. Do handlu odpowiedni rabat. **CENY KONKURENCYJNE.** 2—

R. Ruciński
Wilno, Wielka Nr 60. Tel. 253

Najtańsze źródło zakupu!

Hurtownia K. O. K.

Ostrobramska 19

poleca kooperatywom i p. p. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margarynę, mydlik, pastę, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, śledzie słone i smalec.

SPOLNIKA

SPOLNIKA z większym kapitałem do rozszerzenia interesu, poszukuje poważne, dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlowe. Przyjmujemy ewent. pożyczkę terminową, zabezpieczoną, w złotych polskich, na dogodnych warunkach. Reflektanci solidni proszeni są o złożenie zgłoszeń do Redakcji „Słowo” dla „Dom Handlowy”.

Dokt. med.
D. Zeldowicz
z Moskwy
przyjmuje od g. 10—1 i 5—8
spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne
Ul Mickiewicza (b. S-to Ierska Nr. 24.

Miłosierdziu czytelników naszych

połączamy wdowę z inteligencji z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore, nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy”, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

Niniejszeni mamy zaszczyt podać do wiadomości naszej Sz. Klienteli, iż
JENERALNĄ REPREZENTACJĘ
 firmy naszej na Ziemię Wileńską i Wo-
 jewództwa: Białostockie, Nowogródzkie
 i Brzeskie, powierzyliśmy firmie
Domu Agenturowo-Handlowy

„Bracia Pawlacy“
w Wilnie, ul. Portowa Nr. 6-b
i odład z wszelkimi zamówieniami pro-
simy zwracać się łaskawie do pow. firmy
Domagalski i S-ka Poznań
Pierwsza Poznańska Fabryka Parowa
Olei eterycznych, esencji i eterów owo-
cowych, farb nietrujących i preparatów
chemicznych.

Powołując się na powyższe, podajemy do ogólnej wiadomości, iż przyjęliśmy Jenerałą Reprezentację firmy **Domagalski i S-ka** w Poznaniu, a polecając Sz. p.p. Przemysłowcom

Esencje i farby dofabrykacji wódek i likierów
 czekolady i cukrów, lemoniad, oraz perfum
 i mydeł toaletowych z własnych składów w Wilnie,
 przy ul. i Portowej Nr. 6-b, jak i bezpośrednio
 z fabryki uprzejmie prosimy odtąd wszelkie zamówienia łaskawie skierowywać pod naszym adresem
Dom Art. H. „B-cia Pawlacy“